



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 21. MARCA ROKU 1789.



Z Warszawy dnia 21. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXVII.

Dnia 17. Marca.

Po przybyciu I.K.Mci do Senatu, IP. Mar-  
szalek Konfed. Koron: zagaił Sessyę wyrażając,  
iż wszelkie czynności milizemi zawsze stała się,  
gdy do zamierzonego dochodzą końca. Chwa-  
lebnny przykład przeznacznego Duchownego Senatu,  
na wczorajszey okazany Sessyi, przynagla nas,  
abyśmy do rownego wywiązania się Oczyszczenie na-  
szej dążyli: aże na dniu wczorajszym RaneloPra-  
wo względem Podatku od Duchowieństwa, zaczę-  
my ułożony w ten mierze Projekt, aby był czytany,  
wezwał IP. Sekretarza Seymowego, IP. Zeliński  
Kasztelan Biecki, w Głosie swoim pochwaliwszy  
gorliwość Stanu Duchownego, radził, aby y Stan  
Świecki, w niczym nie dał się uprzedzać dla Do-  
bra Oczyszczenia temuż Stanowi Duchownemu.

Po przeczytaniu Projektu do Prawa, wzglę-  
dem Podatku z Dobry Summ Duchownych przez  
IP. Sekretarza Seymowego, gP. Suchodolski Chel-  
mski dopraszał się o dolożenie do Projektu, aby  
od wszelkich Dochodów swoich Duchowni płaci-  
li Podatek. Na takowe Wniehenie Kizże Jmć

Masalski Biskup Wileński, gX. Okęcki Biskup Po-  
znański, gX. Grecifzowski Biskup Krionowski, oświad-  
czyli, iż wyraz takowy od wszelkich Dochodów,  
w Projekcie umieszczonym być niemoże, ponie-  
waż Ialmużny y niepewne Intraty, podciągałby  
pod obowiązek Oplaty; tudzież aby z Summ  
Wyderkafowych, równy Podatek Duchowieństwo ia-  
ko y Stan Świecki opłacało, a takową opłatę, a-  
by Dziedzice Dobr tych, na których są zapisane  
Fundusze, do Skarbu Publicznego wnosili.

gP. Suchodolski Chelmski przekładał, że  
naysprawiedliwiey Podatek z Intrat Duchownych o-  
płacany będzie, gdy toż Duchowieństwo poda do-  
kładne Regestra Intrat z Dobr swoich, y kiedy  
wielkie Summy Pieniężne okazane będą.

gP. Wężyk Rudzki Podlaski, dopraszał się o  
względy u Stanów Seymujących na Plebanow  
y Klasatory uboższe, aby Podatkami obciążeni  
niebyli. Tenże na wakujące Biskupstwo Krako-  
wskie rekkomendował gX. Turkiego Biskupa  
Łuckiego, a na Łuckie Biskupstwo IX. Sołtyka  
Sekretarza Koronnego.

gP. Stroynowski Wołyński radził, aby dla  
pewności Kontrybuowania z Intrat Duchownych,  
były poczynione Kompozty z Obywatelami o  
Dzięściny.



*gP. Szymanowski Rawski* upraszał, aby zabiegając tak wielkiej stracie Pieniędzy przez *Expedycye do Rzymu*, upraszać *Oyca S.* żeby w wszelkich zachodzących okolicznościach, *Nuncyuszowi* swemu, lub *Kraiovym Biskupom* załatwiać doszłoli.

Po wielu ieszczcie nad podanym *Projektem pro y contra* zdaniach uczynionych, nakoniec tenże *Projekt* jednomyślnością przyjęty został.

Czytał potym *IP. Sekretarz Seymo:* niektóre *Dodatki* z warunkami dla *Duchowieństwa*, na które gdy nie zachodziła jednomyślna *Zgoda*, te do następnego czasu odłożone zostały.

*gP. Małachowski Kancelarz W. Kor:* w zabranym *Głosie* doniósł *Stanom Seymaięcym*, iż *Deputacya do Interesów Zagranicznych*, odebrałszy niektóre *Expedycye* od *Posła Naszego* przy *Dworze Berlińskim* Rezydującego, chce o nie tymże *Stanom* komunikować. Po ustąpieniu zatym *gP. PP. Arbitrow* z *Gzby Seymowej*, też nadellane *Expedycye* czytane były.

*Sessya Seymowa* solwowana została na *Czwartek* na godzinę 10. to. jest na dzień 19. *Marca*.

## SESSYA SEYMOWA LXXVIII.

*Dnia 19. Marca.*

Za przybyciem *I. K. Mości* do *Senatu*, *I. P. Marzałek Seymowy* *Zagasił Sessyą* oświadczając, iż dla przedziego przeyscia materyi *Podatkowej* od *Duchownych*, ułożył z niektórymi *II. PP. Kolegami* *Projekt*, w którym *Przydatki* wszelkie do tej materyi służące, są umieszczone; do czytania ktorego *Projektu*, wezwał *IP. Sekretarza Seymo:*

*Xiąże Imć Prymas* zabrał *Głos*, w którym obżernie mianym, czynił *explicacyą* uczynioney niegdy *Konwencyi* w *Interesie Galicyjskim*, tudzież względem *Administracyi Biskupstwa Krakowskiego*, na jakie *Fundulze* y potrzeby, *Prowent* z *Dobr* tegoż *Biskupstwa* obrócony został.

*IP. Świętosławski Pośel Wotyński* w *Mowie* swojej za *Duchowieństwem* mianey dowodził, iż ten *Stan*, iako w dawnych *Wiekach* y w różnych *Narodach*, miewał względy dla siebie; tak równie y od nas powinien być w *Konsideracyi*, abyśmy go zbyt wielkimi nie obciążali *podatkami*.

*IP. Mierzejewski Podolski*, przymawiając się do *Przydatku* swojego radził, aby iakiekolwiek *Dobra* po wygaśłych *Familiach*, gdzie się znajdują, y iakie na nich są *dlugi*, tedy też *dlugi* popłaciwszy, same *Dobra* na *Skarb Rzeplitey* były wzięte.

Czytał *IP. Sekretarz* *Projekt* powtórnie, po którego przeczytaniu, *I. X. Cieciszowski Biskup Kiszofski* upraszał, aby w *Punkcie o Plebanach*, nie kłaść wyrazu tego: iż iedno *Beneficjum* mający *Pleban*; także, nie nad ieden tylko tyśiąc, ale przynajmniej nad dwa tyśiące nie mający *Intryaty Pleban*, aby równy tylko iak *Dobra Ziemskie* płacił *Podatek*.

*IP. Suchodolski Chełmski* pozwalał, aby *Pleban* nie mający *Intryaty* więcej iak 2. Tyśiące, *Ziemiski* opłacał *Podatek*; lecz gdyby takowy *placacemu* *Podatek* dowiedziono było, że ma więcej *Intryat*, tedy tę na *Skarb* odebrałszy, dwa tyły *Tyśiące* takowemu żeby płacone *Plebanowi*.

Czytał więc *IP. Sekretarz* *Punkt o Plebanach*, który z uczynionemi poprawami, został jednomyślnością przyjęty.

Po przeczytanych przez *IP. Sekretarza* następujących w *Protekcje* punktach, były różne zdania, na które gdy jednomyślna nie zachodziła *zgoda*, *IP. Potocki Lubelski* radził, aby *II. XX. Biskupi*, z *Deputowanymi*, tak z *Senatu*, iako y ze *Stanu Rycerskiego*, ułatwili tę materią względem *Duchowieństwa* uboższego. Upraszał przetym *I. Pasa Marzałka Seymowego*, aby powtórzono zażalenie *Kommissyi Woyskowej* względem przyspieszenia *sprowadzenia* broni dla *Woyska*.

Czytał *IP. Sekretarz* *Punkt* następujący o *Klasztorach* uczących, lub mających uczyć *Szkoły Publiczne*, iaki *Podatek* płacić będą? który z umieszczonemi niektórymi *Dodatkami* y *Poprawami*, został jednomyślnością przyjęty.

Gdy niektórzy *II. PP. Poślowie* przymawiali się względem *Deputacyi cum Collegio Episcoporum*, iaki *Podatek* *Klasztory* y inne niektóre *Duchowne Osoby* opłacać będą? *Xiąże Imć Prymas* oświadczył, iż *Senat Duchowny* uczyni zadośćcę *żądaniom Stanow Seymowych*, gdy tylko czas od *I. K. Mei* do tego wyznaczony będzie. Po uczynioney w tej mierze od *I. K. Mości* *Deklaracyi*, *IP. Marzałek Korfeid* Kor: oświadczył, iż na *żądanie* *Prześ: Stanow*, powiórzy *zalecenie Kommissyi Woyskowej* względem *sprowadzenia* broni iak naysprędzey.

*Sessya* solwowana na dzień następujący.

*Z Sztokolmu d. 20. y 24. Lut:* *Stan Rycerski*, od początku *Seymu*, znaczną większością *Głosów*, inszego był zdania, aniżeli inne trzy *Stany*, które *Propezcyciom* *Króla*, zaufanie swoje i zezwolenie poświęcili. *Szlachta*, zamiast *obierania* iak naysprę-



dzey Deputowanych do *Tayncy Deputacyi*, zatrudniała się w *Jzbia Rycerskiej* sporami o niektórych Pismach bezimiennych ściągających się do *Finlandzkiej Armii*, y drukować kazała *Memoryał y Dictamina ad Protocollum*; co sprawiło niechęć w Królu Jmci. Daley ieszcze nieprzy-  
stojnych użyto wyrazów przeciwko *Marzałkowi Seymowemu*, y wielu z Szlachty wołało głośno przeciwko tym Osobom z *Stanu Rycerskiego*, które za Krolem chciały mówić. Wszytko to nakłoniło Króla, zwłaszcza przy zbliżającej się porze Roku do uzbrojenia Floty y Woyłka (bo czas pogodny tracąc, można wszystko utracić), że dnia 17. w *Seymowej Sali* zważył Król miał Mowę do wszystkich *Cztyrech Stanow Zgromadzonych*. Ale ponieważ *Stan Rycerski*, nieuważając na wyraźne rozkazy Króla, nie stał się ieszcze powolniejszym; przeto Król Jmć z tych powodów (y innych ieszcze niewiadomych przyczyn), dnia 20. y 21. areztować kazał znaczną liczbę Osób tegoż *Stanu Rycerskiego*; iako to: *Konfilyiarza Państwa Grafa Fersen*, *Grafa Brache*, *Generała Horn*, *Pułkowników Barona Macklean*, *Gertten*, *Schwarzer*, y *Almsfelt*, tudzież przeszłego *Kanclerza Liliesträchle*, *Szambelanów de Geer*, y *Stiernel*, *Dyrektora Friedzky*, *Sekretarza Krolewskiego w Kancellaryi Woienney de Engeström*, *Sekretarza Jzby Rycerskiej Bungenkrona*, *Fiskalisa teyże Jzby Jhre*, y kilku ieszcze innych. Słychać,

że na 30. Osób z znakomitzej Szlachty do Aresztu wzięto. Znaczniysii siedzą w Zamku *Friedrichshof* w więzieniach dla Skonfederowanych w *Finlandyi* zgotowanych, drudzy na *Hauptwachu*, y w Więzieniu Miasta zwanym *Castenhof* są osadzeni.

*Z Genewy d. 11. Lut:* Odmianę Formy Rządu gwałtem niegdy od obcey przemocy narzuconey, winniśmy mianowicie naszemu *Generalnemu Prokuratorowi*, y *Cztyrem Przednieyszym Raycom*. Wszytkie u nas rzeczy do dawnego trybu, iak były przed Rokiem 1782, są już przywrócone. Mieszczanie sami trzymają wartość w Mieście, y *Garnizon* odprawiają. Wszelka kłótnia, różnica wszelka między rozmaitemi Mieszczanami ustała, y wszyscy teraz po Bratersku ściśkają się, winszując ieden drugiemu szczęśliwey tey zaśłej odmiany. Dnia 7. ta rzecz na *Radzie* była przelozona y udecydowana 139. głosami, przeciwko 9. tylko Głosom. Wieczorem Miasto było illuminowane, y Muzyka przy więcej niż 200. Pochodniach na *Ulicy brzmiała* przed *Generalnym Prokuratorem* y *Raycami* wspomnionemi. Dziś *Powszechna Rada* jest zgromadzona dla przemienienia tey odmiany w *Konstytucyę*. Festyny z tey okazji są *extraordynaryinie* wielkie.

*Z Frankfurtu d. 24. Lut:* W *Xiąże Toskański*, *Pierwszego Ministra* swego *J.P. Serati*, który dawniey już o swoją *dymisyą* prosił, nomi-



nował, iak slychać, Gubernatorem *Liwornu*, a Pierwszym Ministrem swoim uczynił *JX. Biskupa de Pistoia*.

Z *Londynu* dnia 24. *Lutego*. Królewicowie *Xiąże de Galles* y *Xiąże de York*, wczora z Kanclerzem Wielkim odwiedzili Króla, y w Piątek Kanclerz Wielki, *Lord Camden*, *Lord Hawkesbury*, y *JP. Pitt*, długą dosyć z tymże Krolew Jmcią mieli konferencyą. O zupełnym ozdrowieniu Króla, już cale teraz niemożna wątpić. Puls jego, biie iak za czasów zdrowia, wesółego iest humoru, zupełnie przytomny sobie, y gdy ostatni Posłaniec z *Kew* odchodził, Król wziąwszy Krolową za rękę, przechadzał się z Nią po *Ogrodzie*, y nayuprzemiej rozmawiał. Familia także Królewka, znówu teraz, iak był zwyczaj, ma razem obiadować. Doktor *Willis*, tak iest mocno przekonany o ozdrowieniu Krola, że na 8. dni chce wyiechać do *Lincolnshire* dla odwiedzenia Familii swoiey, ktorey od dwóch Miesięcy niewidział; a młody Doktor *Willis*, tym czasem w *Kew* zostanie. Przed kilką dniami, Monarcha żadał slychać Muzyki, y jutro stanie się zadość żądaniu Jego. Kanclerz Wielki o Politycznych Interessach z Krolew już rozmawiał, iako to: o śmierci Krola *Hiszpańskiego*, o Interessach *Pałacowych*, &c.

Z *Ankony* d. 9. *Lutego*. Listy z *Carogrodu* donoszą, że *Pospolstwo tameczne* spaliło Pałac *W. Wezyra*. *Porta* troska się mocno o Prowin-

cyą *Bośnią*; kazala czterem tamecznym *Komendantom* głowy uciąć, że w czynnościach swych *Woiennych* niebyli szczęśliwemi. Dla zaślony tey *Prowincyi*, posyla *Porta* ieszcze 12,000. ludzi.

Od *Granic Tureckich* d. 20. *Lut*: W *Carogrodzie* dniem y nocą po *Ulicach* snuie się *Straż Zolnierska*. W większey liczbie, iak sześciu ludziom, niewolno razem chodzić, boby ich rozstiekano. Wartę przed Pałacem *Kapitana Baszy* powiększono, gdyż *Pospolstwo* y ten Pałac chce zapalić; sam nawet *Kaymakan*, gdy *Buntujących się* chciał załagodzić, kilka razy był w niebezpieczeństwie życia. *W. Wezyr* w ciichości znówu pojechał do *Armii*, y dziwnią się, że bez szwanku w całości uszedł. Dnia 22. *Grudnia* zgorzał Pałac *Porty* w *Pera*, w którym *Kaymakan* mieszkał. Różne *Ofoby* przy tym pożarze życie utraciły, y sam *Kaymakan* z trudnością niebezpieczeństwa uszedł. *W. Sultan* w osobie swoiey był tam przytomny, y szczęściem ogień nie szerzył się daley. W *Styczniu* wszystko śniegiem w *Carogrodzie* okryte było, y mrozy nadzwyczajne panowały. Dnia 3. *rzeczonego* miesiąca. Okręty do *Czarnego Morza* przeznaczone w liczbie 6. *Woiennych*, a 12. *Przewozowych*, ieszcze nie ruszyły. Tym czasem *Porta* dała rozkaz werbowania 150,000. świeżego woyska w *Azji*. Głoszą tu co raz ieszcze o przybyciu *Posłów Portugalskiego* y *Sardyńskiego* do *Pera*.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 21. MARCA ROKU 1789.

Z Sztokolmu d. 24. Lut: Dnia 21. tego Miesiąca, było znowu *Plenum Plenorum*. Szlachta tą razą przeprowadziła Króla do *Rycerskiej Gzby*. Monarcha otworzył Seßlę, przez krótką Mowę mianą, w której między innemi wyraził, iż widział się przymuszonym kazać wziąć do Aresztu niektóre Osoby *rządzenia chciwe*, które mieřwały spokojność, y tryb Interesów zatrzymywały. Obrociwszy się potem Król do *Marzałka Seymowego*, oddał mu Łaskę mówiąc, że spodziewa się, iż tenże *Marzałek*, swóy Urząd teraz bez przeszkody będzie mógł sprawować. *Marzałek* w krótkiey Mowie odpowiedział, y obrociwszy się, potem do *Stanu Rycerskiego* oświadczył się, że nie pamięta tego, co minęło, y ma nadzieję, iż Szlachta osiarować mu zechce swą przyjaźń, y swoje zaufanie.

Niaże *Suđermani* także miał Mowę, w której powiedział, że jako z teyże pochodzi Krwi, z której y Król Imię; tak też równą z swóim Bratem ma w sobie miłość ku Ojczyźnie, y równą gorliwość za honorem Narodu. Pochwały dawał Woysku, zapewniając, że przy swoiey *Kommendzie*, wszędzie znalazł posłuszeństwo y łuzenia gorliwość. Naostatek zachęcał Stany, ażeby szczerze około dobra Kraiu pracowały, y nie dały się odciągać przez zamiary, które z celem Zgromadzenia ich niezgadzaia się.

Daley Król znowu zabrawszy Głos wyraził, że ponieważ Stany przy Nim zgromadzone, iednym tylko są Narodem, zrodzonym w iednym y tymże samym Kraiu y Religii iednakowey; trzeba więc, aby też miały Prawo iednakowe, iednakowe bezpieczeństwo dla swych Majątków y Osob, tudzież, aby równe dzwigały ciężary ku opędzeniu Potrzeb Kraiu. Monarcha na ten koniec, iuż miał ułożony *Akt Zabezpieczający y Bepieczństwa*, który od Sekretarza Seymowego był czytany. Wstęp do tego Aktu zawierał w sobie, że Król podług Praw Kraiowych y Formy Rządu panować musi; że Król może Woynę wypowiedzieć, y dopiero potrzebne Kontrybucye wybierać na nią; że Król Urzędy *Konfyliarzów Państwa y Gubernatorów Prowintyi* osadzi pewną liczbą Osob Stanu Nie-Szlacheckiego, y że, gdyby Osoby te później Szlachectwo otrzymały, Urzędy ich tymże samym zawakują, y innemi Osobami Stanu Nie-Szlacheckiego wspomniane Urzędy być mają osadzone; że Nie-Szlachta może posiadać Dobra Szlacheckie pod tymiż Prawami y Przywilejami, iak y Szlachta; że Szlachta z Dóbr Szlacheckich iednakow z Dobrami Nie-Szlacheckimi Podatki ma zapłacić, y że w po-



wfszechności przy Urzędach Cywilnych y Woyskowych, Dyftrynkcyą żadną między Szlachtą y Niefzlachtą nie ma być uczyniona.

Pytał się Król potym, czy Stany przyzwalaiają na ten Akt przeczytany, który ma być *Prawem Fundamentalnym*? Stany *Duchowny, Mieyski, y Kmieci*, po więkfszey części odezwaly się: *Zgoda!* Stan zaś *Rycerski*, po więkfszey także części odezwał się: *Niemasz Zgody!* y rozmaite Osoby z tego Stanu wychodzić z *Gzby* chcialy.

Król powiedział, że ów Akt, już od *Trzech Stanow* approbowany został. Powftawfzy zatym *Graf Hamilton* rzekł, trzymaiąc *Formę Rządu* w ręku, że Król, podług 40. Paragrafu teyże *Konfytucyi*, nowe Prawo może ftanowić; lecz Szlachta, nad Propozycyami Króla, z innemi Stanami powinna deliberować, y potym dopiero zdania fwoie w tey mierze dawać; proftł zatym, aby Król Jmci, na to pozwolić raczył. JP. *Adlerbeth*, o toż famo pozwolenie Króla proftł, co też y inni niektórzy uczynili. Sam nawet *Biskup Lindholm*, który w nieprzytomności choruiącego Arcybifkupa, *Oratoriem* iest Stanu *Duchownego*, proftł Króla o toż pozwolenie; o które odezwał się także jeden z *Kmieciego* Stanu.

Naofiatek mówił Król: że każe dać Kopią *Aktu* czytanego każdemu z *Oratorów Stanow*, y zakończył potym Zgromadzenie.

*Marfzałek* kazał dopiero zapowiedzieć *Seflyą in Pleno* po południu na godzinę czwartą, dla obierania *Elektorow* na mieysce tych, których niedoftaie. *Baron Wachtmeyfter* (który złożył Urząd fwoy Guwernera *Krolewica* *Naftepcy*) proteftował się przeciwko temu niespodziewanemu złożeniu *Seflyi*. Niektorzy pytali się, gdzieby byli owi, których niedoftaie, to iest *Arefztowani*? y ponieważ mało tylko osób zebrało się, przeto Zgromadzenie o godzinie 5. już się zakończyło.

*Extraordinaryny* *Polef Prufki* *Baron de Bork*, przybywfzy z *Kopenhagi* do nas dnia 7. *Lutego*, barzo iest bacznym na te wfzyftkie kroki *Spektatorem*, y codziennie czyni *Attencyą* fwą naszemu Królowi Jmci. *Baron d'Albedyhl*, który w kilka dni po przybyciu *Barona de Bork*, powrocił do *Berlina*, iechał przez *Carlskrona*, oglądał *Flotę* y nieufstaiące tam roboty, około których codziennie pracuię fiedm tysięcy ludzi dla przyspieszenia gotowości *Potęgi* *Morskiej* do ruszenia na *Morze*. *Prufki Knvoye* *Graf de Lepel*, który dnia 8. *Lutego* fwoie *Pożegnania* miał *Audyencyą* u naszego Króla Jmci, nazajutrz ztąd wyiechał, y obrocił drogę przez *Kopenhagę*.

Dnia 19. tego *Miefiąca*, przyfzło tu dwanaście *Wozow* naładowanych z *srebrzem*, pod *Elkortą* *Kommendy* *Huzarow*. *Srebra* te przybyły z *Kraiow* obcych przez *Helsingburg*, y zaraz zawieziono ie do *Mennicy*.

Część *Korpusu* *Woluntaryufzow* z *Dalekarlii*, w aktualnym już ku *Stolicy* naszej zostaię *Marfzu*, y codziennie iest *spodziewana*.

Z *Wiednia* dnia 25. *Lutego*. *Woienna Rada* *Cesarfka*, obftalowała tu 300,000. par *trzewikow*, y 36,000. par *Bótow*. *Skury* na to bez *opłaty* *Cła* być mogą *wprowadzone*. *Transport* *Artyleryi* do *Czech*, *kosztuię* 200,000. *Zło. Ces.* *Wystawienie* obudwu *Fortec* *Plas* y *Therefienftadt*, z których każda 3. do 4,000. potrzebuie *Garnizonu*, miało *kosztować* do 30. *Millionow* *Zlotych* *Cesarfkich*.



Armia nasza w *Węgrzech* tego Roku, wyniesie 260,000. ludzi, y na trzy Dywizye będzie podzieloną. W tamecznych Fortecach y przy Armii nayduie się do 3,000. Harmat.

Z *Madrytu* dnia 12. *Lutego*. Grafova d' *Aranda*, nominowaną została Damą Dworską Królowey, y Małżonek Jey u Króla zostaje w wielkich łaskach. Monarcha pozostałey Wdowie po zmarłym Vice-Reiu w *Peru*, wyznaczył Penfyi 30,000. *Reali di Viglione*.

Z *Frankfurtu* dnia 1. *Marca*. Tayny Konfyllarz Sprawiedliwości *Päter*, y Doktor *Kulencamp* w *Göttindze*, zapisałi tameczney Akademii swoje Biblioteki; pierwszy y z 3,000. Talarów z swoim Domem; drugi, z Summą 2,000. Talarów.

Z *Wiednia* d. 25. *Lutego*. Dzisieysza Gazeta nasza donosi, co następuje: „ Ponieważ Feltmarszałek Graf *de Lascy*, dla słabości zdrowia, podziękował za *Kemmendę*, przeto Cesarz Jmć, też *Kommendę* nad Główną Armią, Feltmarszałkowi y Prezydnującemu na *Radzie Woienney* Grafowi *de Haddick* powierzyć raczył. „

Osobny Supplement do *Wiedeńskiej* Gazety donosi, że Turcy w liczbie 2,000. ludzi, przy *Kineny* wpadli do *Siedmigrodu*; wszakże zostali nasze Woysko w tak dobrej gotowości, że Nieprzyziacieli straciwszy 21. ludzi swoich, cofnąć się musiał.

Z *Wiednia* dnia 26. *Lutego*. Nayświeższa wiadomość, o której ztąd można donieść, jest: że Stary Feltmarszałek *Haddick*, nakłonił się do przyjęcia *Kommendy* nad wielką Armią w *Syrmi*. *Węgierska* *Nacya*, u której tenże Feltmarszałek ma wielką miłość, niewypowiedzianie z tego jest kontenta. Chociaż on ma 78. lat wieku swego, zdrowia jednak jest trwałego, y konstytucyi krzepkicy. Feltmarszałek *Pellegrini* (a podług innych *Kommenderujący* General w *Czechach* General Artyleryi Graf *Wallis*) obeymie tym czasem Urząd Prezydowania na *Radzie Woienney*, a zatym y *Kommendę* Armii w *Czechach*, gdyby okoliczności tego wyciągały. Feltmarszałek *Lascy*, wyiedzie tego lata do *Wód* do *Pisa*, albo do *Spaa*, dla poratowania zdrowia swego. Oba dawni Woioownicy nasi *Laudon* y *Haddick*, w przyszłym Miesiącu wyieżdżają do Armii, ten do *Semlina*, tamten do *Grady*. Cały Ekwipaż *Polowy*, po zmarłym Xiążęciu *de Lichtenstein*, zakupiony jest od Feltmarszałka Grafa *de Haddick*, który własnego Syna swego *Oberfztleytnanta*, bierze z sobą za *Adiutanta*, y drugiego jeszcze *Rotmistrza*, który już był *Flygel-Adiutantem* u zmarłego Xiążęcia *de Lichtenstein*.



Kancellarya Kommissyi Rzeplitey Skarbu Koronnego Kwarciana, na Mocy dyspozycyi Kommissyi Skarbu Koron: pod dniem 18. Mca Marca Roku bieżącego zapadley, donosi Publiczności, iż Licytacya Woytostwa we Wsi *Mnichowicach* w Woiewodztwie y Starostwie *Brzeskim Kujawskim* leżącego, po Śmierci Ostatniego Uprzywilejowanego Pofelsora zawakwanego; Intry Roczney poſt *Expensas* Zł: Pol: 208. Luſtracyą oſtatnią na Gruncie ſporządzoną wyprowadzoney mającego, na Dniu 1. Mca Maia Roku teraźniejszy 1789. publicznie w Obliczu Kommissyi odprawować ſię będzie. Zyczący lobie toż Woytostwo licytować, *Atteſtatum de Sufficienci Pignore* od Ziemſtwa lub Grodu *proprii distractus* podpiffanego, Kancellaryi Kwarcianey na trzy dni przed Licytacyą złożyć, y na terminie Licytacji wyżej oznaczonymi ſami oſobiſcie lub przez ſwych umocowanych Plenipotentow ſtawić ſię obligowani.

P. Callivert, który miał honor przed kilką laty Państwu w tey Stolicy rozmaite pokazywać ſztuki, przybył tu znowu, gdzie ſię tylko do d. 10. Kwietnia bawić będzie. Gotów iſć do kaźdego dla pokazania ciekawych wynalezionych Sztuk Fizycznych, Matematycznych, y Algebrycznych, byleby dwoma godzinami naprzd był dla przygotowania ſię oſtrzeżony. Oſiaruieliſz też tychże ſztuk drugich nauczyć. Pokazuje takż nowo wynalezioną praſſę, z którą można w prętkości Kopie Liſtów tak dobrze iak oryginal ſam wyciſnąć, y ten ſpolob gotów ieſt drugim komunikować, za naſtąpiącą zapłatą. Mieſzka u P. Raſchowej pod Poczty Nro 626.

Przewodnika *Warszawſkiego* Nr III. (zajmujący 1) Konſtytucyą całą o nowym Steplu w Koronie, a w Litwie opłatę od Urzędów, Konſtytucyą o Zaciągu Kawaleryi Naro: y Lekkich Pułków (2) Specyfikacyą ſtancyi Państwa znajdujacego ſię w *Warszawie* oprócz Senatorów y Poſtow; wyſzedł z Druku; koſztuje Zło: 1. a przez Prenumeratę od 1. Sycznia do 1. Lipca Zł: 12. a z pocztą Zł: 6. Nr: IV. inż ieſt pod Prażą.

Jan Schropp Brandaziſta z *Magdeburga* przyjechałszy do tey Stolicy oſſiaruię ſwe uſług i wſzyſtkim; którzy ſą atakowani Rupturą, wyiſciem kiſzki tylnoy, plynieniem Macicy, y bez iſſannym Uryny podczas ſnu. Iego Banderze Urynalne, Podpinalne, bez urażenia Udów lekkiem ſię ſtaią; y pomagają wſzyſtkim w tym rodzaju Chorobom wewnetrznym w Obojey płci, Uteżoż doſtanie *Sondes*, *Bougies*, Sikawek do plukań, mieſzkow flexiblnych złożonych z Gummy elastyczney J.P. Bernard. Biegłość iego w ſwey Sztuce, przez kilkanaſcie lat praktycznie doſwiadczana, approbowana ieſt od różnych Akademii Lekarskich, w *Pruszech*, w *Magdeburgu*, w *Parryżu*, y od tuteyſzych Medycyny Doktorow. Mieſzka tu na *Ulicy Koziej* przy Poczcie u J. Paſi Raſche pod Numerem 626. Nie zabawi dłużej w *Warszawie*, iak do dnia 10. Kwietnia.

Chłopiec Imieniem Jan *Wartowski* mając Lat 13. w Pomiedziſtek to ieſt d. 16. Marca zrana zginiel. Ktoby takowego gdzie znalazł lub potkał, ma go oddać na Nowy Świat do Kamienicy Pana Michała *Sabońskiego* pod N. 1246. na ſamym rogu. Fizognomia Chłopca, wrzoſtu niſkiego, czarniawy, oczy czarne, brwi y włoſy czarne, nieco nad czołem gołonie; ieſt wielce rozmowny.

Karol Kargier, rodem z *Wielkopolskiej*, prefeſſyi kowalskiej, wzroſtn niernego, twarzy oſpowatey, włoſa czarniawego, lat czterdzieſci kilka mający. gdzieby ſię znajdował, niech ſię nadgłoſi do *Warszawy* do Pana *StammKupca* w *Marywilu* mieſzkajacego. Ktoby też wiedział o tym Kowalu, czy żyie czy też umarł, niech raczy dać znać z miłoſci Chreſcjanſkiej do wyżej pomienionego Kupca *Warszawſkiego*, gdyż rzecz wielkiej wagi wyciąga tey wiadomości.

Kamienica w *Warszawie* na *Ulicy Freta* naprzeciwko Kościoła g. XX. *Dominikanow* na *Nowym Mieſcie* pod N. 275. ſytuowana, dawniej *Szynkowska* zwana, na żądanie Dziedziców y Właſcicieliw teyż Kamienicy, a przedaź y licytacyą publiczną przez *Concluſum* Szl: Magiſtratu M. S. W. ieſt determinowana, y takowa licytacya z prerogacyi powtorney przez Urząd uczynioney na dzień 26. Mieſiāca Marca Roku idācego oznaczona, na Ratuſzu M. S. W. po południu o godzinie 2. odprawiać ſię będzie.